

Badania archeologiczne

Kopalnia Węgla Brunatnego „Bełchatów” w połowie lat 80 rozpoczęła prace przygotowawcze związane z eksploatacją węgla w nowym Polu „Szczerców”.

Realizując przepisy ustawy „O ochronie dóbr kultury” Kopalnia zobowiązała się do wykonywania badań archeologicznych, ratując w ten sposób przed zniszczeniem najstarsze relikty przeszłości występujące na terenie przewidzianym pod eksploatację górnictwa.

W 1999 roku rozpoczęły się badania archeologiczne finansowane przez Kopalnię, a prowadzone przez Fundację Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Fundację Badań Archeologicznych im. Konrada Jażdżewskiego w Łodzi oraz współpracujące z nimi instytucje: Instytut Archeologii i Etnografii PAN Oddział w Łodzi i Oddział w Poznaniu, Instytut Prahistorii UAM w Poznaniu, Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi, Muzeum Archeologiczne w Poznaniu oraz Ośrodek Naukowo-Konserwatorski PKZ w Poznaniu.

Na powierzchni 36,3 ha utworzono 23 stanowiska archeologiczne. W 1999 roku przeprowadzono prace na 9 stanowiskach o łącznej powierzchni 23 ha. Tak wielkie przedsięwzięcie dało archeologom okazję realizacji programu badawczego, jaki rzadko zdarza się przeprowadzić na jednym zwartym terenie. Archeolodzy zarejestrowali różne fazy osadnicze, począwszy od najstarszej z okresu późnego paleolitu. Efektem dotychczasowych wykopalisk było odkrycie szeregu obozowisk, osad oraz cmentarzysk datowanych od starszej epoki kamienia (10-8 tys. lat p.n.e.) po okres nowożytny (XIX wiek). Najbardziej wartościowymi odkryciami były: największe w Polsce środkowej centrum produkcji ceramiki tocznej na kole z okresu wpływów rzymskich (III-IV w.n.e.) w Chabielicach, osada i cmentarzysko z epoki żelaza (VI-V w.p.n.e.), cmentarzysko wraz ze świątynią z XI/XII w. w Grabku oraz osady wczesnośredniowieczne z IX-X i XIII-XIV w. w Zabrzeziu.



Godne uwagi były również pozostałości osad z epoki brązu, żelaza i wczesnego średniowiecza odkryte na wszystkich badanych stanowiskach. Zachowały się piece garncarskie, piece wapiennicze oraz zespoły palenisk. Odnaleziono wiele przedmiotów związanych z tkactwem (przędziki i ciężarki tkackie), a także z gospodarką domową: naczynia i ich fragmenty (ok. 200 tys.), żarna nieckowate i rotacyjne, narzędzia krzemienne i kamienne oraz brązowe i żelazne (noże, sierpy, krzesiwa, kłódki) oraz ozdoby: zapinki brązowe i żelazne, bransolety, paciorki itp.). Ciekawym znaleziskiem był denar Antonina Piusa wybity przez Marka Aureliusza prawdopodobnie w roku 161 n.e. oraz dwa szelągi Jana Kazimierza.

Wynik pierwszego etapu prac wykopaliskowych (badania potrwały prawdopodobnie do roku 2010) na terenie przyszłego Pola „Szczerców” można było podziwiać w Muzeum Regionalnym w Bełchatowie. Otwarcie

wystawy „Śladami przeszłości” miało miejsce 16 grudnia 1999 roku.

Możliwa ilość wyprodukowanego wapna skłania do przypuszczeń, że mogło ono służyć do wymiany lub sprzedaży. Wydaje się, że używano je do prac garbarskich oraz jako topnika w hutnictwie. Niestety, żadnych śladów związanych z tymi dziedzinami w osadzie nie uchwycono.

Prócz wypalania wapna mieszkańcy zajmowali się też innymi zajęciami, uprawiali ziemię, siali zboże. Znalezione fragmenty 25 żaren tzw. rotacyjnych: leżaków – kamieni leżących na dole z okrągłym otworem po środku i biegunów – leżących na leżaku, mających prostokątny otwór w środku, w którym osadzony był drewniany pionowy palik służący do obracania kamienia. Na stanowisku odkryto ślady po słupach, które tworzyły okrągłą budowlę – platformę z dachem, prawdopodobnie osieć, w której suszono zżęte zboże, aby później po wymłóceniu przechowywać ziarno w specjalnych, bardzo dużych naczyniach glinianych tzw. zasobowych.

Fragmenty z takich naczyń zostały znalezione w 17 budynkach, a w 15 przędziki (29 szt.) i ciężarki tkackie (54 szt.), świadczące o następnej działalności ówczesnych mieszkańców.

Artefakty te mówią nam o uprawie lnu i hodowli zwierząt dających wełnę, gdyż z tych surowców tworzone materiały na ubrania. Z warsztatów tkackich pozostały tylko gliniane ciężarki tkackie o kształcie stożkowatym, z poziomym otworem w górnej części. Obciążały one osnowę w pionowych krosnach, na których tkano pasy materiału, pledy, płaszcze itp. Nakładane na wrzeczona gliniane przędziki służyły do przędzenia, wicia przędzy, nitek. O tym, iż mieszkańcy hodowali bydło, świadczy też znalezienie 2 okuć od półkosków, które używane były do cięcia traw – sianokosów, w przeciwieństwie do sierpów służących do żęcia zbóż.

Pisząc o zajęciach zamieszkałej w osadzie ludności trzeba jeszcze omówić jeden bardzo ważny „zawód” – umiejętność budowania budynków mieszkalnych i gospodarczych tworzących ówczesną wieś. W czasie badań archeologicznych

odkryto 37 obiektów, które można uznać za budynki naziemne, w części z nich mieszkało, a reszta służyła celom gospodarczym. Budynki były stosunkowo małe, o powierzchni od 11 do 22 m², na planie prostokąta, częściowo zagłębione na 20 – 30 cm. Ustawione szczytami na osi wschód – zachód z lekkim odchyleniem ku południowi. Budowane były z drewna w technice zrębowej lub sumikowo-łatkowej, ściany były uszczelniane gliną, w której zachowały się negatywy dranic, słupów, połączeń ciesielskich świadczące o technice budowy domów. Dachy o małym nachyleniu połaci wykonywane były z trzciny, gałęzi i przyciskane kamieniami. Otwór drzwiowy znajdował się najczęściej od południowo – wschodniej strony, prawdopodobnie nie było otworów okiennych. W większości były to budynki jednoizbowe, choć w kilku można przypuszczać istnienie dwóch izb. W dwóch budynkach znaleziono piwniczki, a w czterech przybudówki, kilka z nich miało duże zadaszenia na zewnątrz. Jeden z budynków o powierzchni 22 m² miał zadaszenie zewnętrzne o powierzchni 40 m². Na 37 obiektów, tylko w 5 znaleziono paleniska i to bez żadnej obstawy (np. zabezpieczenia kamieniami), nie posiadały też podłogi czy klepiska. W domach znaleziono żarna, przęśliki, ciężarki tkackie, osetki do ostrzenia noży, igieł czy szpil, zapinki do odzieży (fibule), monety oraz potłuczone fragmenty naczyń – najważniejszy i dominujący zestaw zabytków dla archeologa.

Odkopano 16.400 fragmentów ceramiki – „skorup”, w tym 4 całe naczynia; kilka udało się wykleić i zrekonstruować. W znalezionej ceramice można wydzielić trzy grupy. Pierwsza to tzw. naczynia kuchenne ręcznie lepione, niestarannie wykonane, prawie niezdobione (różnej wielkości garnki, kubki, czarki, rondle itp.), służące do przygotowania i przechowywania jedzenia. Druga grupa to naczynia wykonane ręcznie, wygładzane, czernione należące do ceramiki stołowej (składają się na nią czary, misy i rzadziej nieduże garnki), ale rzadko zdobione. Grupa trzecia to też ceramika stołowa, ale wykonana na kole garncarskim; jest to tzw. ceramika siwa, gdzie występuje bardzo dużo mis od małych do bardzo dużych, czarki, kubki i prawdopodobnie dzbany, zdobione wyświecanym ornamentem z linii falistych, liniami dookołnymi, listwami.

W trakcie badań nie natrafiliśmy na pozostałości pieca garncarskiego, dlatego z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że znaleziona ceramika była uzyskana z innej osady. Potwierdza to istnienie kontaktów handlowych. Dodatkowym na to dowodem jest znalezienie dwóch srebrnych monet – denarów rzymskich pochodzących z I – II w.n.e. oraz bardzo dużego, mającego 5,5 cm długości, paciorka szklanego, który także był importowany.

Osada została prawdopodobnie opuszczona planowo, ze względu na wyjąłowanie ziemi lub wyczerpanie wychodni kamienia wapiennego.

Sformułowania zawarte w artykule zostały zredagowane zaraz po zakończeniu badań archeologicznych; są to pierwsze robocze wnioski i wstępna analiza zgromadzonych materiałów. Podczas dalszego ich opracowywania niektóre wnioski i przypuszczenia mogą ulec zmianie.

Na zakończenie muszę podkreślić dużą wartość naukową znaleziska. Wielkim walorem jest możliwość przebadania całego stanowiska z częścią mieszkalną, gospodarczą oraz przemysłową, wraz z miejscem pozyskiwania surowca. Stanowisko to jest tym bardziej cenne, gdyż pochodzi z mało znanego okresu.

*Andrzej Wójcik*Kierownik Badań ArcheologicznychFundacja Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu